

## Zasiłek tylko dla przyszłych emerytowanych właścicieli firm

### Świadczenia

**Paweł Jakubczak**  
pawel.jakubczak@infor.pl

Mimo zmiany stanowiska resortu pracy starsi właściciele firm nie dostaną wstecz zasiłku dla bezrobotnych.

Czesława Ostrowska, wiceminister pracy i polityki społecznej, na początku stycznia w piśmie przesłanym powiatowym urządowi pracy (PUP) stwierdziła, że mogą przyznawać zasiłek bezrobotnym starszym osobom z działalnością gospodarczą, mimo że – jak nakazywało im prawo – osoby te nie odprowadzały pieniędzy na Fundusz Pracy. Opłacanie składek, zgodnie z ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, jest warunkiem otrzymania zasiłku. Obecnie – po zajęciu stanowiska przez ministerstwo – starający się o to świadczenie dostaną je. Pytanie, czy mogą

na nie liczyć również ci, którym go odmówiono w ubiegłym roku, zanim ministerstwo odniosło się do istniejącej w prawie luki. Prawnicy twierdzą, że nie.

Rozstrzygnięcie dyrektora PUP o odmowie zasiłku jest decyzją administracyjną. Żeby tej samej osobie przyznał on świadczenie, musi

742,10 zł

wynosi zasiłek dla bezrobotnych za pierwsze 3 miesiące

zlikwidować wydaną przez siebie decyzję, powołując się na jedną z przesłanek określonych w art. 145 kodeksu postępowania administracyjnego uzasadniająca wznowienie postępowanie w sprawie.

– Interpretacja przepisów dokonana przez wicemini-

stra nie jest taką przesłanką – mówi Witold Owczarek, adwokat z kancelarii adwokackiej Porczyński, Owczarek i spółka cywilna.

Odpada też inny przepis kodeksu postępowania administracyjnego, który mógłby na pierwszy rzut oka być zastosowany z korzyścią dla byłych właścicieli firm kobiet, które ukończyły 55 lat i co najmniej 60-letnich mężczyzn. Chodzi o art. 154 kodeksu postępowania administracyjnego. Mówi on o tym, że decyzja ostateczna, na mocy której żadna ze stron nie nabyła prawa, może być w każdym czasie uchylona lub zmieniona przez organ administracji publicznej, który ją wydał, jeżeli przemawia za tym interes społeczny lub słuszny interes strony.

– Urząd z własnej inicjatywy nie może przyznać

zasiłku na podstawie art. 154 kodeksu postępowania administracyjnego – mówi **Bartłomiej Raczkowski** prowadzący własną kancelarię.

Jego zdaniem przepis ten dotyczy sytuacji, kiedy urząd, podejmując decyzję, miał swobodę określoną przez prawo. Podstawą odmowy zasiłku były w ubiegłym roku i obecnie przepisy, które takiej swobody nie przewidują. Urząd, podejmując pozytywną dla bezrobotnego decyzję na podstawie art. 154, działałaby sprzecznie z obowiązującym prawem.

– Interpretacja dokonana przez wiceminister Ostrowską to przykład prawa powielaczowego – mówi **Bartłomiej Raczkowski**.

### PISALIŚMY O TYM

Firma mniej zapłaci za część podwładnych – DGP nr 2/2012  
[www.praca.gazetaprawna.pl](http://www.praca.gazetaprawna.pl)